

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Maja r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 10 maja.

Przez Najwyższe Ukazy JEHO CESARSKIEJ MOŚCI do Kapituły Rossyyskich Orderów, ogłoszone w gazecie senackiej:

D. 14 kwietnia. Radca kollegium jeneralney prokuratoryi Królestwa Polskiego, Antoni Bobrowski, sekretarz kommissyi skarbu i podskarbstwa krajowego tegoż Królestwa, Felix Buke, naylaskawiej mianowani kawalerami: pierwszy orderu *s. Anny 2giej klasy*, a drugi tegoż orderu 3ciej klasy.

D. 21 kwietnia. Sankt petersburskiey katedry kazańskiej, protorej, Jan Biedriński, za długie i gorliwe sprawowanie obowiązków cenzora iąg duchownych, naylaskawiej udarowany brylantowanemi znakami orderu *s. Anny 2giej klasy*.

D. 23 kwietnia. Rzeczywisty radca stanu Hołyński, znajdujący się w ministeryum spraw wewnętrznych do szczególnych poleceń, w nagrodę odznaczający się gorliwością, naylaskawiej mianowany kawalerem orderu *s. Włodzimierza 3ciej klasy*.

Minister sprawiedliwości objawił Rządzącemu Senatowi d. 17 marca, iż CESARZ JEGOMOŚCI rozkazał raczył, senatorowi, radcy tajnemu, Xiążęciu Urusowemu, zasiadać w 1szym oddziale 6go departamentu Rządzącego Senatu.

W dalszym ciągu też gazeta senacka umieszcza Naywyżey potwierdzone opinie Rady Państwa:

I) Rada Państwa, na Departamencie praw i na powszechnym zebraniu, rozważała *zapiskę* Ministra sprawiedliwości, objaśniającą prawa, względem wynoszenia do ślacheckiej dostojności tych, których dziadowie i oycowie mieli rangi, które dają ślacheństwo osobiste.

Powodem do przedstawienia Ministra sprawiedliwości była okoliczność następująca:

W artykule 92gim, w punkcie 20, nadanego stanowi ślacheckiemu Dyplomatu, wyrażono: „Jeżeli oyciec i syn mieli rangi, które dają ślacheństwo osobiste, i zostawali 20 lat w służbie bez plamy, tedy wnukowi dozwalamy prosić o rzeczywiste ślacheństwo.” Na tey osnowie Rządzący Senat postanowił wynosić do ślacheckiej dostojności te osoby, których dziadowie i oycowie, zostając w służbie lat 20, mieli rangi, które dają ślacheństwo osobiste, i przełożenia w tey rzeczy Senat niejednokrotnie zaszczycone były Naywyższem potwierdzeniem. Ale w roku 1815, przy rozpatrywaniu na Powszechnem Zebraniu Senatu prośby małoletniego Lwowa, którego dziad i oyciec znajdowali się w służbie i w rangach ober-oficerskich więcej lat 20stu, zaszła wątpliwość: czy oyciec i dziad, każdy powinien wysłużyć po lat 20, czyli żeby służba obu czyniła lat 20? i czy kładź do liczby 20letniej służby niższe rangi kancelaryjne, czyli tylko same ober-oficerskie? Na rozwiązanie tego, Powszechnie Zebranie Senatu postanowiło, iż do ślacheństwa należy wynosić prosiących wtedy tylko, kiedy dziad i oyciec ich zostawali w służbie i w rangach, dających ślacheństwo

osobiste, każdy nie mniej lat 20stu, i kiedy przytem sami prosiący są już w zupełnych latach i w służbie.

Minister sprawiedliwości, chociaż sam uznawał postanowienie Rządzącego Senatu 1815 roku, za zgodne z prawami, ale, uważając je za dopełnienie 92go artykułu Dyplomatu ślacheckiego, przedstawia o tem do Naywyższej uwagi.

Rada Państwa na Departamencie praw, zwróciwszy dla rozwiązania tey rzeczy, szczególniejszą uwagę na punkt 20ty artykułu 92go Dyplomatu ślacheckiego, znajduje, że położono w nim następujące wyrazy: „Jeżeli oyciec i syn mieli rangi, które dają ślacheństwo osobiste, i zostawali 20 lat w służbie bez poślakowania; wtedy wnukowi dozwala się prosić o ślacheństwo rzeczywiste” oznacza się wyraźnie 20 lat służby razem jednego i drugiego; ale że do oznaczenia tego terminu należy brać jedynie czas zostawania osób tych w rangach oficerskich; że zaś w pomienionym wyżej punkcie nie jest oznaczony wiek prosiącego, tedy prawo do ślacheństwa zostaje i dla małoletniego. W tym ostatnim wniosku Departament Praw więcej jeszcze przekonywa się z artykułu 137go Mieskiego Urządzenia względem stanu kupieckiego, gdzie prawo, chcąc oznaczyć wiek prosiącego, mówi wyraźnie, iż potomek imienitych mieszczan może prosić o ślacheństwo, ale nie pierwiey, jak po dójściu lat 30stu od urodzenia. Z tych względów, Rada Państwa na Departamencie Praw przez opinią postanawia: iż dla dokładnego wypełnienia postanowienia, zawartego w 20 punkcie 92go artykułu Dyplomatu ślacheckiego, wypada zwrócić się do tego porządku, który był przestrzegany przez Rządzący Senat do roku 1815, i podług którego postanowienia jego niejednokrotnie zasiłgiwały na Naywyższe potwierdzenie.

Na powszechnem Zebraniu Rady Państwa: Ośmiu członków utrzymują opinią Departamentu Praw; a ośmiu członków przyjęło wniosek Rządzącego Senatu, szczególniey z tego względu, iż im więcej zatrudni się wyniesienie do ślacheństwa, tym pożyteczniej to będzie dla Państwa.

Na tey opinii własną JEHO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak:

„Ma być podług opinii ostatnich ośmiu członków.”

Sankt - Petersburg
d. 29 stycznia 1824 r.

II) Opinia Rady Państwa, Naywyżey potwierdzona dnia 29 stycznia, wynosi do stanu ślacheckiego, 220h synów ober-oficerskich, którzy się porodzili przed otrzymaniem przez ich oyców rang tego stopnia, na osnowie naywyższych Ustaw.

III) Opinia Rady Państwa, potwierdzona d. 29 stycznia, przyznająca ormianina kupca Chubowa za ślachoica, na osnowie świadectwa o ich rodowości, od patryarchów ormiańskich wydanego.

IV) Opinia Rady Państwa, potwierdzona dnia 29 stycznia, przywraca do stanu ślacheckiego, dom Pietrijewych, na mocy traktatu z Carem gruzińskim Heraklim, w roku 1783 zawartego.

V) Opinia Rady Państwa, przyznająca leib-medykowi, rzeczywistemu radcy stanu, Willje, w Państwie Rossyyskiem, dostojność Sire i Bar-

ronet, nadaną mu od N. Króla Jmci Brytanii W.

VI) Opinia Rady Państwa, potwierdzona dnia 2 lutego, nadająca dostojność szlachectwa, koleśkiemu assessorowi i kawalerowi Filipowi Szapoznikowemu, z wykreśleniem go ze stanu kupieckiego, jako będącego w 2giej gildzie.

VII) Opinia Rady Państwa, potwierdzona d. 2 lutego, przyznająca dostojność Xiążęcą Kaychusza i Ospana Amiradżibowych i Józefa Melikowa, na osnowie traktatu, zawartego w 1785 z Carem Gruzjińskim, Herakliuszem.

VIII) Opinia Rady Państwa, potwierdzona d. 4 lutego, nadająca dostojność szlachectwa, radcom tytularnym Jakubowi i Alexandrowi, porucznikowi Pawłowi i kancelarzyscie Alexemu Maksimowym, na osnowie 92go artykułu 20go punktu Dyplomatu szlacheckiego i postanowienia Rządzącego Senatu z dnia 24 września 1815 roku.

Ukazy Rządzącego Senatu, ogłoszone w teyże gazecie są następujące:

1) Ponawiający zalecenie Kommissyi Radziwillowskiej, ażeby nie rozciągała żadnych pretensy do osób, posiadających majątki z Naywyższego nadania, i żeby nie przywłaszczała sobie sądenia spraw granicznych. (Umieścimy w zupełności).

2) O rachunkach z summy ziemskiego poboru. (Umieścimy w zupełności).

3) Zalecający urzędnikom na kwarantanach używać munduru ministerium spraw wewnętrznych.

4) O przesyłaniu z urzędów gubernialnych do ministerium skarbu wiadomości o summach u nich znajdujących się. (Umieścimy w zupełności.)

5) Przepisujący, jakim sposobem postępować w uzyskiwaniu długów od obywateli i rodaków gubernii, od Polski przybranych, czasowie przebywających w Sankt Petersburgu. (Umieścimy w zupełności).

6) Obwieszczający, że d. 12 grudnia 1823, otwórzono zostało miasto *Tiukalinsk* i w niem czynnie mi być zaczęły urzędy miejscowe.

Hrabia *Ferronay*, nadzwyczajny i pełnomocny poseł N. Króla Jmci Chrześcijańskiego, d. 6 t. m. wydał bal spaniały. NN. WW. Xiążęta *Ichmość, Mikołaj i Michał*, obecnością swoją go udarowali. Zgromadzenie było liczne i świetne. Tańce przeciągnęły się do godziny 5tej z rana. Wieczor ten zostanie niewygodzonym z pamięci wszystkich, którzy się na nim znajdowali, i tym większy żal wzbudza, że Hrabia i Hrabina *Ferronay*, wkrótce ztąd wyjechać mają. (R. I.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 23 maja.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Wczora w południe założony został kamień węgielny na rozszerzenie szpitala *Dzieciątka Jezus*. Poświęcił miejsce W. JX. *Czarnecki* kanonik metropolitalny, otoczony XX. Misyonarzami, poczem JW. Jenerał *Kosecki* radca sekretarz stanu i *Rembieliński* radca stanu, prezes kommissyi województwa mazowieckiego, pierwsze podali cegły, a następnie tąż pracą zatrudnili się obecni członkowie rady ogólnej szpitalnej i szeregównej wojewódz. mazowieckiego. W założonym fundamencie na pamiątkę złożono medal srebrny wybity z powodu ogłoszenia Królestwa Polskiego w r. 1815, tudzież wszystkie gatunki monety polskiej wybitej w mennicy warszawskiej pod rokiem bieżącym; złożono także pisma peryodyczne w tym dniu wysłane i kartę pergaminową z napisem: „Z woli i zapewnieniem funduszu przez łaskawie panującego ALEXANDRA I Cesarza Wszech Rossey, Króla Polskiego, na przedstawienie JEHO Namiestnika Józefa Xiążęcia *Zajęzka*, położonym został niniejszy kamień węgielny do rozprzestrzeniającego się domu, pod tytułem szpitala *Dzieciątka Jezus*, przytulku starości, słabości i sierot będącego.” Wyrażone są oraz imiona osób obecnych przy obrzędzie. Oddawna było życzeniem

przyjaciół cierpiącej ludzkości, aby w tym szpitalu oddzielono chorych od dzieci, lecz brak fundusów i rozmaite sprzeczne okoliczności niedozwoliły skutecznie tego chwalebnego zamiaru, dopiero teraz przy opiece troskliwego rządu, nieszczęśliwe sieroty mieć będą dogodniejsze mieszkanie. Nowa budowa połączona z istnącym szpitalem, będzie składać dom jeden z najdłuższych w *Warszawie*, długość jego wynosi 364 łokci, o 67 oknach w jednym rzędzie. Plan ułożył W. *Alexander Grofe* budowniczy jeneralny, zmieniony co do ozdób zewnętrznych w *Petersburgu*, podług woli N. PANA. Tenże budowniczy kierować będzie budową, która na następną jesień dojdzie do dachu, a w przyszłym roku zupełnie ukończoną zostanie.

Kommissya rząd. spraw wewnętrznych i polic. ogłosiła, iż wydała następujące patenta swobody: P. *Baumann* fabrykantowi kart i papieru kolorowego, na założenie fabryki tektury glancowanej do prasowania sukna, na lat 7. P. *Vette* na wyrabianie instrumentu muzycznego *Glaskord* zwanego, służący na miesięcy 6. PP. *Henrykowi Spiess*, *Samuelowi Elsner* i *Janowi Żelazowskiemu* aptekarzom, na zaprowadzenie w *Warszawie* zakładu robienia i sprzedawania sztucznych wód mineralnych, na sposób doktora *Struve* w *Drenie*, służący na lat 9. P. *Krystyanowi Augustowi Schmidt* na zaprowadzenie maszyny piętnomłot (*Pallhamer*) zwaney na lat 6. P. *Danielowi Knusman*, na robienie i sprzedawanie piór do pisania stalowych, służący na lat 3. P. *Fidelisowi Brunner* na udoskonalenie instrumentu muzycznego *Eolmelodicon* zwanego, służący na lat 3. Pani *Annie Chovot* na wprowadzenie w *Warszawie* fabryki kwiatów sztucznych, na sposób paryskich, służący na lat 3. P. *Józefowi Długosz* na budowanie instrumentu muzycznego *Eoli pantalion*, służący na lat 5.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 maja.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Postrzegamy 3 lub 4 okręty wojenne francuzkie na naszych wodach, które od 5 tygodni krążą. Jeden z nich, który jest brygiem, dał dwa razy ognia do naszego okrętu *Europa*. Był to kapitan *Barby*, który d. 17 wypływał do *Glaskow*.

Fregata francuzka, *Jeane-d'Arc*, zabrała i poprowadziła do *Guadellupy* szoner amerykański za to, że nie miał regularnych pasportów.

Wiadomości z *Portugalii* zapewniają, iż rząd portugalski postanowił czynić nowe usiłowania celem odzyskania *Brezylji*. Zapewniają, iż wydano rozkazy, aby przysposabiano transport 7 do 8000 ludzi, którzy niezwłocznie wypłyną dla działania z największą szybkością.

Handel murzynami jest jeszcze bardzo znaczny na wyspie *Kuba*.

Londyn d. 5 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Utworzone tu rozmaite towarzystwa w celu rozszerzenia wszystkiego, co jest użytecznem i dobrem, obchodzą rocznicę założenia swego przez uczę. I tak towarzystwo starające się o zniesienie zwyczaju używania chłopców do wycierania kominów, odprawiło w zeszłym tygodniu roczne swoje zgromadzenie. Postanowiło, aby do wycierania kominów używano machin. Tym celem kupuje owe maszyny, i oczęścią je bezpłatnie rozdaje, oczęścią sprzedaje za połowę wartości. Postanowiło oraz podać parlamentowi petycją o uchwałę, zakazującą używać małych chłopców do wycierania kominów.

Listy z *Gibraltaru* donoszą, iż w tamiecznym porcie zakupiono wszystkie zboże dla wojska francuzkiego w *Hiszpanii*.

Dnia 5 marca wypłynęło z *Lisbony* 6 okrętów wojennych, których przeznaczenie nie jest jeszcze wiadomem, i o których dotąd nie słychać.

W *Ameryce południowej*, utworzyła się nowa rzeczpospolita, która nie chce zależeć ani od

Peru, ani od Kolumbii, ani od Meksyku, i nazywa się połączonemi prowincjami środkowej Ameryki. Składa się z prowincyi: *Guatemala*, *Nicaragua*, *Costarica*, *Honduras* i *San Salvador*. Najznaczniejszymi miastami są: *Guatemala*, stolica, mająca 30,000 mieszkańców, *Oman* i *Truxillo*. Kraj ten ma dobre porty nad morzem południowym; jest bardzo żyzny, wydaje kakao, bawełnę, indigo, *sassaparille*; ma obfite kopalnie miedzi, złota i srebra, których dobywać wszystkim cudzoziemcom pozwolono.

Dnia 4 b. m. odprawiła się tu rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych. Byli na niej wszyscy ministrowie oprócz Lorda kanclerza.

FRANCYA.

Paryż, dnia 5 maja.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Instytut zajmował się niedawno rozbieraniem nowego sposobu leczenia kamienia, które zależy na ujęciu i kruszeniu go w pęcherzu. Ten sposób, zalecany oddawna, a odnowiony przez PP. *Leroy* i *Civiale*, zdaje się być przydatnym, i udaje się zawsze, kiedy kamienie są małe i kruche; lecz niemógłby być użytym na kamienie mające 19 linii średnicy. Jedną z największych niedogodności jest, iż chorzy są bardziey wystawieni na tworzenie się nowych kamieni, naokoło ułomków kamienia skruszonego.

Raport o projekcie do prawa, odsyłającym do sądów poprawczych wiele przypadków, dzisiaj sądzonych przez sądy zadworne równie jak i o innych różnych odmianach w kodeksie karnym, podany był izbie parów przez hrabiego *de Seze*. Złający raport w imieniu komisji, pochwała projekt do prawa. Jednakże modyfikuje go w wielu miejscach, i doskonali ułożeniem jasnością, zrozumiałem, dokładniejszym i lepiej rozwiniętem, a tak kończy ten interessujący raport.

W okolicznościach, w jakich się znajdujemy, sprawy polityczne, któremi zalani jesteśmy, odwracają naszą uwagę od interessów sądowych, jednakże te sądowe interesa tak są wielkie i ważne, tak blisko dotyczą wszystkich ludzi, mają stosunki tak ściśle, ze szczęściem, stanem, życiem i honorem każdego obywatela, iż wielką jest potrzeba, ażeby niemi się zajęto z wielką starannością.

Nie można utaić, iż większa część naszego prawodawstwa, jest bez związku, niedostateczna, lub niedokładna, i pomieszana z wielu prawodawstwami sprzecznemi.

Zaledwie dać można wiarę, iż w r. 1824 codzień odwołują się w naszych sądach do wyroków zapadłych w czasie rzeczypospolitey.

Ta mieszanina, tak nadzwyczajna, nie może dłużej się ostać, konieczną jest rzeczą, a żeby ona ustała i żeby prawodawstwo odmieniono.

Będzie to zaiste praca mozolna, wymagająca czasu, a nawet i odwagi na jej podjęcie się, wymagające oraz mądrości do jej wykonania, lecz nie pierwiej to nastąpi, aż nasze polityczne położenie zupełnie utwierdzone zostanie. Lecz kiedy ta piękna praca, Mości Panowie, skończoną zostanie, rzuci nową świetność na panowanie Monarchy, który sprawił już tyle rzeczy świetnych dla swojego narodu; który codziennie wylewa nań dobrodziejstwa różne, i który zostawi w historii tak liczne i świetne pamiątki.

Paryż dnia 9 maja

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż wielki Sultan chce tu zaciągnąć pożyczkę na nowe uzbrojenie przeciwko grekom, i nie brakuje takich, którzy chcą się jej podjąć.

Xiąże *Choiseul*, Par Francyi, umieścił w niektórych gazetach tutejszych mowę, którą miał w izbie parów przeciwko projektowi do prawa o siedmioletności izby deputowanych.

Z obrad izby deputowanych (pisze gazeta Berlińska.) poznaliśmy wielu mówców o projekcie do prawa względem zmniejszenia wieczystey prowizyi.

przytoczymy teraz zdania, jakie się o nich na towarzystwach w Paryżu słyszeć się dają, a o których następujący list prywatny pod d. 4 b. m. donosi: obrady o siedmioletności izby deputowanych zaczęły się w izbie parów, lecz publiczność mało na to zwraca uwagę, spodziewając się przyjęcia tego projektu. Inaczej się rzecz ma z obradami o wieczystey prowizyi; które każdego prawie obchodzą. Pan *Labourdonnaye* mówił przeciwko projektowi, lecz niewielki skutek sprawił; uznano mowę jego za słabą a przytoczone przeciwko projektowi powody jeszcze za słabsze. Nie wspominał wcale o najważniejszym powodzie, to jest o powszechney prawie obawie emigrantów, aby nie dzielili zniechęcenia z przyczyny środka, który obiecuje im korzyść. P. *Labourdonnaye* według zdania przeciwników swoich dowiódł, iż niema tyle talentu ile ambicyi. Oziębłe słuchała izba głosu jego, i widać, iż sprzyja ministrom. Nikt nie wie co jest właściwie kontr-opozycya; nie ma osobnego miejsca w izbie, i nie składa oddzielnego stronnictwa. Wreście obiecują, iż projekt skarbowy Pana *Villele* dozna oporu w izbie parów, która chce go przyjąć pod warunkiem, aby majoraty ustanowione w wieczystey prowizyi, były wyłączone od jej zmniejszenia. Jest godną rzeczą uwagi, iż zawierają się już układy o nowe obligi trzyprocentowe, za które dają 87 za sto, azatem 6 od sta więcej nad pierwiastkową ich cenę: co dowodzi, iż pomimo wszelkich przemijających przygod, papiery skarbowe jeszcze podnoszą się w cenie, i że proponowane zmniejszenie wieczystey prowizyi nie zmieniło jej wartości. Wreście obrady odbywały się przyzwolcie, i wczesniej można było sądzić, iż projekt znaczną większością kresków przyjęty zostanie. Oppozycya, która się dawniej odezwała przez gazetę *Quotidienne*, a w której postrzegano pióro Pana *Vitrolles*, umilkła raptem, a znakomici członkowie kontr-opozycji, którzy kazali się zapisać, iż chcą mówić przeciwko projektowi, potem nazwiska swoje z listy wy-mazali. Wszystko to okazuje wielki wpływ i znaczenie ministra *Villele*, jakich żaden z poprzedników jego, nawet Pan *Decazes* nie posiadał. Powszechna uwaga zwrócona jest na jego myśli, jak się przez 7 lat w zarządzie kraju rozwinię.

W *Marsylii* zbierają podpisy na dwie petycje mające się podać obu izbom, jedna pochodzi od wierzycieli dawniejszych emigrantów, i obeymuje prośbę, aby nazwiska tych, którym rząd ma przyznać wynagrodzenie za poniesioną przez rewolucyą stratę, ogłoszono na 6 miesięcy przed zapisaniem ich w wielką księgę, aby wierzyciele których dotąd z powodu utraty swojej własności nie zaspokoili, mogli wczesniej przeciwko nim rozpocząć kroki prawne: bo, jak wiadomo, zapisy w wielkiej księdze, są nietykalne. Drugą petycją podają różni mieszkańcy, którzy po większey części byli dawniej kupcami, a podczas rewolucyi przez *maximum*, rekwizycye i t. d. podupadli; proszą, aby także byli uczestnikami wynagrodzenia.

Obrady Izby

Izba Parów

Na sessyi d. 5 b. m. wniosł margrabia *Bonnay*, aby izba dozwoliła skoropisom znajdować się podczas obrad, gdyż ich ważność jest taka, iż publiczność powinna być o nich nazajutrz przez *Monitora* zawiadomiona. Postanowiono zająć się roztrząśnieniem tego wniosku. Tym czasem naradzano się daley nad projektem do prawa względem siedmioletności Izby deputowanych. Xiąże *Choiseul* i *Laroche-foucauld* mówili przeciw, a Xiąże *Doudeauville* i margrabia *Herbouville* za projektem.

Na sessyi d. 6 b. m. wprowadził minister skarbu projekt do prawa względem zmniejszenia wieczystey prowizyi, przyjęty dnia poprzedzającego w izbie deputowanych. Gdy ministrowie wy-luszczyli powody do ustanowienia tego prawa, ode-słała izba parów ten projekt do wydziału roz-trząsającego, a sama zajęła się dalszemi obradami nad projektem o siedmioletności izby deputowa-nych. Margrabia *Caraman* i Xiąże *Narbonne* mó-

wili za projektem, a Hrabiowie *Talleyrand* i *Segur* przeciw projektowi. Izba nakazała drukować wszystkie głosy miane na tej sessyi.

Izba Deputowanych.

Dnia 6 b. m. P. Breton zdał imieniem komisyy sprawę o projekcie do prawa względem zmniejszenia stępla: „Mości Panowie (rzekł) opłata stęplowa dotyka wszystkie klasy towarzystwa: najważniejsze czynności, równie jak najdrobniejsze okoliczności życia, układy, pojedyncze odmiany, które się dzieją dobrowolnie lub z natury rzeczy wpływają, słowem, najbliższe i najświętsze interesa rodzin podlegają wpływowi tej opłaty. Oddawna była ona nieustannie przedmiotem wielu reklamacyj, a chociaż czasem skargi były przesadzone, często jednak gruntowały się na rzeczywistości. Rząd więc zajął się gorliwie przyniesieniem ulgi, obmyślając sposób mniej fiskalny i uciążliwy. Mito nam wynurzyć za to wdzięczność władzy administracyney.” Roztrząsał potem artykuły projektu do prawa i radził przyjęcie jego. Prezes oznajmił, iż żaden członek Izby nie kazał się zapisać, iż chce mówić przeciwko projektowi do prawa o pensjach wojskowych, i tylko kilku mówców przedsięwzięło rzeczony projekt popierać. Jenerał *Foy* wszedłszy na mównicę powiedział: „Podany projekt do prawa dzieli się na trzy artykuły. Pierwszy stanowi wypłatę przyjętego w r. 1820 długu na rzecz wdów pensjonowanych wojskowych. Nie niemasz naturalniejszego i prostszego nad takie żądanie. Drugi artykuł należy również do tego rzędu; minister był zniewolony przewyższyć dla niego uchwalony kredyt na potrzebę Króla i kraju, żąda wynagrodzenia, i należy mu je przyznać. Inaczej się ma z trzecim artykułem, który wymaga 3 milionów dodatku do pensyi z r. 1824 i 1825. Jakiż jest powód tego powiększenia? Znajduje go w samym projekcie, gdzie powiedziano, aby w latach 1824 i 1825 dano największe rozwinięcie wojsku francuzkiemu. Twierdzenie to jest mylnem; w r. 1789 uczyniła Francya wielkie i kolosalne poruszenie, daley w r. 1793 nastąpiło powszechne powstanie, gdzie 300,000 ludzi zaciągnęło się do wojska, i wszystkich mieszkańców zdalnych do broni zaprowadzono na granicę, a wszelako summy, jakich na pensye w owych czasach żądano, były małe w stosunku do terażniejszych. Zgadza się na cały projekt do prawa, lecz pod warunkiem, aby 2 miliony 800,000 fr. mające się uchwalić na lata 1824 i 1825, były jednakowo rozdzielone i t. d.” Margrabia *Moustier* mówił także za projektem. Przytąpiono wreszcie do głosowania i projekt większością 287 kresek przeciw 4 przyjęto.

Tutejszy *Monitor* umieścił postanowienie Królewskie z d. 5 b. m., iż ze względu na znaczną liczbę oficerów nieczynnych, urlopowanych na czas nieograniczony, i należących do zasobów, których d. 1 stycznia r. b. było 5430, a którzy mają widok powtórnego weyścia na wakujące stopnie w wojsku, z powodu szczupłej jego ilości, stosunkowo ją uważając; ze względu oraz, iż takowe powtórne ich weyście nadwężałoby prawa do awansu tych oficerów, którzy w ciągłej służbie zostają, wszyscy nieczynni oficerowie są zupełnie uwolnieni od wojskowych obowiązków; lecz pobierać będą płacę w miarę lat odbytey służby.

Dnia 10. Pan *Benjamin Constant* powrócił onegdaj do tutejszey stolicy, i papiery, które ongi chce dowieść prawości wyboru swego oddał wyznaczoney do rozpoznania jego kommissyi, która się niezwłocznie zebrała pod przewodnictwem P. *Martignae*.

Jenerał *Morillo* przybył do tutejszey stolicy.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 10 maja.

(z Gaz. Oester. Beob.)

Najjaśnieysi Cesarstwo Ichmość przybyli d. 7 w pożądanym zdrowiu do *Linz*; dokąd także i J. K. Wysokość małżonka Następoy tronu bawarskiego przybyła.

Dnia 12. Otrzymaliśmy nadzwyczajną drogą ze *Stambułu* wiadomość, iż na odprawioney tam konferencyi d. 27 kwietnia Królewsko-angielskiego posła z *Reis-Efendim*, ostateczne wyprowadzenie woysk tureckich z *Wołoszczyzny* i *Moldawii*, postanowiono w jak naykrótszym czasie uskutecznić.

Tegoż dnia nastąpiła, tak długo dla namysłu się dotąd odkładana obustronna ratyfikacya między Królem Jegomością Sardyńskim i Portą zawartych przyjacielskich i handlowych traktatów; na mocy których poddanym sardyńskim wolna jest żegluga na morzu czarném. Bezpośrednie potem sprawujący interessa Króla Jmci Sardyńskiego, przedstawiony był ministrom Porty przez królewsko-angielskiego Posła.

Dzisiaj rano Xiążę *Salerno*, z małżonką swą Arcy Xiężną *Klementyną*, wyjechali do *Pragi*, dokąd się i Arcy Xiążę *Ferdynand*, następca tronu udał.

PRUSY.

Berlin dnia 18 maja.

(z Gazety Warszawskiej)

Król Jmć raczył dać order czerwonego Orła 1szej klasy Xięciu *Szwarcburg Rudolfstadt*.

Xiążę pruski *Wilhelm* z małżonką i rodziną swoją, wyjechał ztąd do *Hamburga*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Można było przewidywać, iż przybycie *Bazona Eroles* da powód do pogłosek o zmianie ministrów naszych. Liberalisci udają, jakoby nawięcej poważali kanonika *Saez*, którego się nawięcej obawiają; przeznaczają go na urząd ministra stanu.

Kilku batalionami wzmocniono korpus ochotników królewskich, którego nowe urządzenie było tylko formalnem.

Kanonik *Saez* powrócił do *Madrytu*. Słychać, iż będzie znowu spowiednikiem królewskim.

Wynoszenie się z kraju wielu mieszkańców zwróciło na siebie uwagę rządu, który nadal tego zabronił, a emigrantom kazał we 4 miesiącach powrócić do oyczyzny pod utratą majątków. Samych tylko hersztów rewolucyi wyłączono od tego postanowienia.

Spokojność panuje w tutejszey stolicy, lecz handel zupełnie upadł. Jeden z najpierwszych kupców, nazwiskiem *Gowe*, zbankrutował.

Junta apostolska ma jeszcze wielkie znaczenie w Hiszpanii. Słychać, iż doznaje pomocy od pewney znakomitey osoby i duchowieństwa.

Od granic hiszpańskich dnia 1 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Piszą z *Bajony* pod 29 kwietnia: „Z pośpiechem urządzono bataliony polowe. Oba bataliony 1go pólku liniowego wyйдą d. 6 maja do *Hiszpanii*, a inne udadzą się tamże d. 8, 10 i 12 tegoż miesiąca. Wojsko to wzmocni osady w *Wittoryi* i *Saragossie*.”

Dnia 2. Oddziały korpusu odwodowego jenerała *Loverdo* ciągną do *Hiszpanii*. Zdaje się, iż przyczyną tego pochodu są wiadomości o oporze ochotników królewskich w *Hiszpanii*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 19 Maja v. s. 1824 Roku.

Przedaż Towarów.

1 W Tamożni Wileńskiej, w terminach dnia 19, 22 i 26 teraźniejszego maja, przedawać się będą przez publiczną licytacją serpianki białe, linań 6½ arszynów, kartonu 36 arszynów, rękawiczek zamszowych 10 tuzinów i cybuków rogowych 12 sztuk.

1 Jakób i Stanisław Ederowie Tyrolczycowie przybywszy do miasta Wilna, mają do wyprzedania trzydzieście sztuk bydła tyrolskiego to jest buhaje i krowy w najlepszym gatunku, niemyslą zabawić więcej w tem mieście jak tydzień jeden, ktoby więc miał chęć pomienione bydło nabyć, może się umówić z wyżej pomienionymi Ederami mieszkającymi w domu JPana Krzyżanowskiego na końskim targu, pod Numerem 1251.

Stanisław Eder.

1 Niżej podpisany artysta muzyczny włoski z Rzymu, który w zagranicznych miastach również jak w Warszawie koncertami na gitarze hiszpańskiej i śpiewami włoskimi zjednał zadowolenie powszechne, jadąc teraz do Petersburga zatrzymał się w tem mieście i będzie miał zaszczyt popisać się podobnymi koncertami i śpiewami przed tutejszą Publicznością.

Giovanni Fidanza.

Leopold Götz

Przejeżdżając przez miasto Wilno, ma honor oznajmić Szanownej Publiczności iż u niego dostać można.

Pate Minerale.

Czyli massy nowo wynalezioney do ostrzenia brzytw i wszystkich innych delikatnych instrumentów służącey. Tą massą smaruje się sucho skórzany pasek, a brzytwa zwyczajnym sposobem kilka razy po nim się pociąga. To powtórzywszy co tydzień, brzytwy zostają zawsze przy należytej ostrości, nie potrzebują nigdy byż szlifowane, i nie stają się ani tępe ani rdzą się okrywają.

Proba jedna o tem uczynić się mogąca, przekona każdego, że ta Pate wszystkie inne dotąd miane daleko przewyższa; dla oddalenia jednak wszelkiej nieufności, każdy jey wprzód doświadczyć może.

Cena tablety 1 rub. sreb.

Plastr na nagniotki.

Tym plastr smaruje się płótno, i co trzeci dzień nowo przykładą do miejsca, na którym nagniotki się znajdują. Co powtórzywszy przez dni 8 lub 14, ból niezawodnie zniszczony będzie a nagniotki zupełnie i nazawsze wyępione zostaną. Cena 1 rub. sreb.

Essencya na zniszczenie brodawek.

Służy przeciw brodawkom tak na twarzy jako i na ręku. Cena rub. 1 kop. 25.

Pomade Régénératrice.

Naypewniejszy środek dla przyspieszenia wzrostu włosów, ich konserwowania i wstrzymania od siwienia. Cena 3 r. s. W mniejszych ilościach aż do 1go rubla.

Pate liquide d'amandes.

To niedawno wynalezione mydło przeznaczone jest do nadania pici nader piękney i delikatney, tudzież służy do spędzania wszystkich plam na twarzy powstałych. Cena r. 1.750. kop. w mniejszoy ilości 1 rub.

Krzesiwa chemiczne najlepsze go gatunku.

Za różne ceny podług rozmaitey formy i wielkości.

Proszek do zębów.

Służy do konserwowania zębów, do nadania im nadzwyczajney białości, podobney do kości słoniowej, i razem do zabezpieczenia przeciw psuciu się zębów, proszek ten bardzo jest zalecany przez Dra Hufflanda, i ściśle podług jego przepisu przezemnie przygotowany.

Cena 1 rub.

Bawić się tu będę jeszcze przez tydzień. Stancją mam w kamienicy Michiela przeciwko Ratusza na 3cim piętrze.

Można sobie także ze wsi zapisać.

3 Podaje się do wiadomości publiczney, że do licytacji na dzierżawę dóbr Bezdzieża w Gubernii Grodzieńskiej pole Kobryńskim położonych, do CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego należących, przeznaczony został ostateczny termin w dniu 24 t. m. maja. Za Sekretarza Józef Okołów.

2 W Roku 1823 8bra 29 dnia Guberski Sekretarz Stefan Kozłowski, na ubezpieczenie dochodu dwuletniego ze starostwa Skirytowskiego, wymógł od niżej podpisanych kaucyą na dom w mieście Wilnie pod N. 1276 sytnowany, przez ocenkę urzędową za sumę r. assyg. 16997 otaxowany, w dyalekcie ruskim także na krzywdę naszą działającemu staroz. Zelikowi Mowszowiczowi Rubinowiczowi mieszkańcu Wileńskiemu nie wiadomo z jakiego względu oną przelał a żadney satysfakcyi wedle opisu nam wydanego i w Aktach Ziemskich Wileńskich dnia 29 8bra 1823 r. przyznanego nie uczynił, oco przez nas zaniiesiony w r. 1824 maja 13 dnia został manifest, zatem ażeby nikt pod żadnym pretextem na pomieniony dom od szlachcica Kozłowskiego lub też staroz. Rubinowicza takowey kaucyi nienabywał, oraz że oną cofamy, zrzekamy się i nazawsze kasujemy, to przez niniejsze pismo przez Kurjera Litew. całą publiczność ostrzegamy, i że oto prawem czynić będziemy zapowiadamy, jako też żadnych czynności nieprzyjmujemy. Pisan w Wilnie. Mowsza Ayzikowicz Koyrański. Przez danie pióra Leja Mowszowiczowa Koyrańska.

Roku 1824 maja 14 dnia, takowe ogłoszenie wolno w Kuryerze Litewskim drukować. Marcin Straus R. M. W.

5. Podaje się do powszechney wiadomości, iż w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w dniu 22 apryla teraźniejszego 1824 roku za Nrem 11069 wyszłego, odbywać się będą w Izbie Skarbowey Litewsko-Grodzieńskiej na oddanie w arendę dochodu targowego i brukowego w miastach powiatowych Prużanie i Kobryniu, targi w terminach, pierwszym 24go julii, drugim 4go augusta, a trzecim i ostatecznym 11 tegoż augusta teraźniejszego 1824 roku. Ktoby więc życzył utrzymywać wyżej wzmienione dochody miast Prużany i Kobrynia zechce się jawić do Izby Skarbowey Grodzieńskiej na oznaczone terminy.

do targow z odpowiednią prawną kaucją. Grodno roku 1824 mca maja 6 dnia.

Radca Wincenty Styczyński.

Tytularny Sowiec Lisicki.

Kollegialny Registrator Malczewski.

2. Roku 1824 mca kwietnia 25 dnia, niżej podpisany, Jakub Zander aptekarz Rosieński obecnie stawając, czynił oświadczenie z okoliczności takiej: że z rzeczy nabycia dziedzictwa dóbr Porzecza, w pcie Rosieńskim leżących za prawem roku 1821 kwietnia 25 dnia datowanem i w Ziemstwie Rosieńskim przyznaniem, WJPani Anastazyi z Strawińskich Chlewińskiej porucznikowej, dla ubezpieczenia się, przez dawność trzyletnią prawem artykułu 10go, z rozdziału siódmego Statutu Litewskiego opisaną, miał zostawioną u siebie pewną ilość summy za obligiem, teyże samey datty, to jest 1821 kwietnia 25go dnia wydanym, jaką summę, w terminie z obligu wypadającym, miał, i dopiero ma, w zupełności do zaliczenia; lecz ze strony W. Porucznikowej Chlewińskiej, nikogo nieprzysłano z obligiem i kwietacją z opłaty, lub plenipotencyą do przyjęcia summy i zakwitowania z oney. Oświadczaający się niepotrzebując, ani chcąc nadal u siebie W. Chlewińskiej utrzymywać summy, żeby oraz z zamitżenia w odebraniu wspomnianych pieniędzy, W. Chlewińska, po omińonym terminie nie rościła pretensyi o procenta płacić się nie mogące za summę, która w każdym czasie utrzymywać się będzie w zupełności, na każde zapotrzebowanie do zaliczenia; tudzież iżby W. Chlewińska, po swojej summie narychley przysyłała, przez niniejsze oświadczenie zawiadamia, które sam aktor podpisał. Jakob Zander Aptekarz.

Zgodno z Protokołem Potocznym, świadczę. Józef Wińcza, Sądu Grodzkiego ptu Rosieńskiego Regent.

Takowe oświadczenie w gazecie Kur. Lit. wolno umieścić, Prezydent Grodz. ptu Rosieński. Billewicz.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Gł. 2 depar. Guber. Miń. na rozdział funduszow i usatysfakcyonowanie kredytorow zeszłego Dominika Korsaka Chor. Połoc. ustanowiony, w terminie z teyże remissy naznaczonym, to jest w d. 25 apr. roku teraz. w komplecie do majątności Psui w pcie Dziś. położoney zjechawszy, czynności właściwe pierwszo-zjazdowe ułatwiwszy, komportacye tak po debitorach jako też i po kredytorach do kancelaryi Ziem. Dziś. na sześciotygodniową persystencyą, poczynając do d. 2 junii przeznaczył, oraz do d. 19 augusta r. teraz. Sądy swoje odroczył, w którym to terminie iżby kredytorowie i pretensorowie do masy zeszłego Chor. Korsaka z dowodami stawali, pod rygorem prawa zastrzega, i dla wiadomości przez trzykrotne awizacye ogłasza. Ignacy Szyryn Z. P. D. Sędzia Exdywizor.

Stanisław Świętorzecki Sędz. Ziem. Wiley. Exdywizor.

Tadeusz Obrąpalski P. Z. P. Exdywizor.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci, Ignacy Burlakow, Johan Gothbow Sztrau, Paweł Pietrow i Maciej Stefanow Horbaczewicz, z których pierwszy Burlakow chociaż powiadał że należy do tuteyszej gubernii, Dziśnieńskiego powiatu do poddaństwa Grafa Chrapowickiego, lecz takie jego opowiadanie po zabranej sprawce w istocie się nie potwierdziło; Sztrau rodem z państwa austriackiego szlachcic Pietrow z miasta Sanktpetersburga, poddanym obywatela Jenerała Mikołaja Sierhiejewicza Szewicza, i Horbaczewicz mieysca urodzenia swego niepamiętającym, na ośnowie Imiennego Najwyższego Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku. uznani za włóczegow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty poniesionych włóczegow: Burlakow wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy suchej, ciemney, podługowatej, nosa długiego, ostrego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusskich, od urodzenia lat 62, Sztrau wzrostu 2 arszyny 3ry wierszki, twarzy okrągławej pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie światłorusskich, wąsy i brodę goli, od urodzenia lat 83; Pietrow wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy podługowatej małej, ciemnej, czystej, nosa miernego nieco garbatego, oczu szarych, włosów na głowie wąsach i brodzie russkich, od urodzenia lat 25; i Horbaczewicz wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy pełney, nieco ciemney, nosa miernego szerckiego, oczu błękitnych, włosów na głowie i brodzie światłorusskich, od urodzenia lat 50, a zatem jeśli by pomienieni włóczęgi okazali się do kogokolwiek przynależącymi, aby ten w prośbie o ich powrót, postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu. Dnia 7 maja 1824 r.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

W e z w a n i e.

2. Konsystorz Rzymsko-Katolicki Duchowny Podolsko-Kamieniecki przyjąwszy sprawę sepefacyiną W. Maryanny z Drużbackich Kalińskiej, przeciwko mężowi swemu W. Leonowi Kalińskiemu, o rozłączenie siebie od stołu, łoża i pomieszkania małżeńskiego, z przyczyn jakoby tyranii i złego traktowania, czyniącey, z powodu niewiadomości o terażniejszem jego przemieszkaniu, postanowił: o niego prócz wydanych trzech pozwów, jeszcze przez Gazety do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 8 miesiąca lipca terażniejszego 1824 roku wezwać i wzywa, zapowiadając, iż jeżeli by sam osobiście lub przez prawnie umocowanego w tymże dniu niestanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrzoną i zdecydowaną będzie. Dnia 2 mca maja 1824 roku. Vice Oficyał Kanonik Grem Katedr. X. Antoni Soltanowski, Zastępca Sekretarza Tytular. Sowiec B. Miedzwiecki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 maja, rubel srebrny 3 rub. 31½ kop., dukat nowy 11 rub. 95 kop., stary 11 rub. 80 kop., imperyal 37 r. ¼ k.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powietrzu
	dnia 17 god. 2 wiecz.	27 cal. 9,0 lin.	+ 10,5 stopni.	Północny.	Pochmurno
	dnia 18 — — —	27 — 7,2 —	+ 10 — —	Półn zach.	Pochmurno
	dnia 19 god. 5 z rana	27 — 6,4 —	+ 5 — —	Półn. zach.	Pochmurno